



Porządek nabożeństw:

Niedziela IV W. Postu. Prymaria o godz. 7.15. Msza św. o godz. 9 i 10. Suma o 11 z wystawieniem N. S. Gorzkie Żale o 15.30. W dni powszednie w tym tygodniu spowodu rekolekcji Msza św. o 7 i 8.15.

Duch dzisiejszej niedzieli jest radosny. Na sumie odzywa się gra organów. Motywem tej radości jest myśl, że już połowa ostrego W. Postu przeminęła, a już blisko Wielkanoc, święto Mocy, Triumfu i Radości. Dziś błogosławi w Rzymie Ojciec św, symbol radości duchowej, złotą różę, którą zwykle odsyła jakiejś wybitnej osobistości. W tym roku złotą różę otrzyma królowa włoska.

Ruch w Parafii.

Rekolekcje szkolne

dla szkoły Gzichów 8, 9 i 10 marca, dla Promyka 11, 12 i 13 marca.

HALLO! HALLO!

Dnia 14 marca czeka naszych parafian nieleada uczta duchowo-artystyczna. Tajemnice odsłonimy i szczegóły podamy za tydzień.

Z e b r a n i a.

Dziś o godz. 14 zebranie K. S. M. M.

Ofiary

na kwiaty i ubranie ciemnicy i grobu będziemy zbierać na Gorzkich żalach. Gorąco prosimy, aby wszyscy mieli parę groszy na taczkę, a także można składać ofiary na ten cel w zakrystii. Im większa będzie nasza ofiarność, tem piękniej będzie można ubrać grób Pana Jezusa.

Zapowiedzi przedślubne.

Marian Kiemona z Emilią-Heleną Kerthówną, Feliks Niewiara z Joanną Łatkówną, Marian Kozera z Reginą Piwkowską, Zenon Polak z Janiną-Stefanią Warwasówną, Sylwester Jędralski z Weroniką Paponiówną, Zygmunt Juszczyk z Barbarą Smolińską, Stanisław Przyby-

łek ze Stanisławą Jagusiówną, Władysław Łabędzki z Janiną Rakowską, Ignacy Musiał ze Stanisławą Grabis, Kazimierz Marks z Heleną Grabowską, Władysław Waclawik z Natalią Pasamonikówną.

Przez chrzest stali się dziećmi bożymi.

Henryk-Edward Pawęzowski, Alfreda-Barbara Gajas, Anna-Izabela Piwowarska, Zuzanna-Eugenia Kupczyk.

Odeszli do wieczności.

Śp. Katarzyna Paś l. 76, Józef Torbus l. 26, Stefan Mielczarek l. 19, Marcela Sobczyk l. 60, Agnieszka Wójcik l. 42, Zofia Komornicka l. 72, Irena Sęk 1 rok, Katarzyna Jaros l. 60, Franciszek Matys l. 47, Józef

Pyka l. 57, Jan Wieczorek l. 62, Sabina Olszewska l. 26.

Wieczne odpoczywanie.

Rocznice zgonów w marcu.

Śp. Marian Domagalik, Stanisław Gancarz, Maciej Przybyła, Apolonia Kościółkowska, Wawrzyniec Krzemiński, Jadwiga Rucińska, Kacper Bednarek, Franciszek Kapucik, Józefa Kaczmarek, Marianna Wachełka, Bronisław Knapik, Ignacy Kaszuba, Adam Krakowiak, Józefa Łysek, Ludwina Piłka, Stefania Karoń, Franciszek Musiał, Franciszek Grzybek, Ewa Iis, Helena Sitarska, Bolesław Morze, Aniela Toll, Józefa Krzanowska.

Wieczne odpoczywanie.

„Nie wstydz się spowiadać z grzechów swoich“.

W powyższych słowach upomina nas Mędrzec Pański, abyśmy nie mieli fałszywego wstydu podczas wyznawania grzechów na spowiedzi. Abyśmy mogli otrzymać rozgrzeszenie ważne, spowiedź musi być dokładna i szczera.

Spowiedź dokładna jest wówczas, kiedy oskarżamy się ze wszystkich grzechów, które uważamy za śmiertelne, popełnione po ostatniej spowiedzi. Dlaczego musimy koniecznie wyznać wszystkie grzechy ciężkie, któreśmy przypomnieli sobie na pilnym rachunku sumienia? Oto dlatego, że każdy grzech śmiertelny pozbawia nas łaski uświęcającej i P. Bóg tę łaskę dopiero przywraca przez rozgrzeszenie kapłańskie, więc trzeba wyspowiadać się ze wszystkich grzechów śmiertelnych. Każdy grzech, a zwłaszcza ciężki, trzeba określić imiennie, oraz starać się podać możliwie dokładną liczbę. Z rodzajów grzechów oraz ich liczby spowiednik poznaje główną chorobę penitenta i czy penitent grzeszył ze słabości i bez zastanowienia, czy też z nałogu. Do dokładności spowiedzi należy podanie okoliczności grzechów, a mia-

nowicie: osoba miejsce, czas i zamiar. Naprzykład, ktoś powiada, że ukradł powróż, ale nie dodaje, że na nim była i krowa; lub pobił kogoś, ale zwiększa się grzech, jeśli tym pobitym będzie nie równy jemu, ale ojciec, matka.

Dąbrą jest rzeczą, choć niekonieczną, poddawać pod sąd spowiednika także i grzechy powszednie, Dąbrą dlatego, że penitentowi trudno nieraz samemu określić czy dany grzech jest grzechem ciężkim czy powszednim.

Ważniejszym przymiotem dobrej spowiedzi od jej dokładności jest **szczerowość**. Kiedy jest spowiedź szczera? Wtedy, kiedy penitent tak mówi, jak myśli, żadnego grzechu oraz ich liczby świadomie nie zamilcza. Przyznaje, że spowiadanie się, odkrywanie swego wnętrza aż do najgłębszych swoich kryjówek, w całej, że się tak wyrażę, nagości, przed księdzem, jest rzeczą przykrą. Ale darmo. Pan Bóg to sam nakazał i inaczej nie przebacza człowiekowi grzechów. Kto zataja grzech na spowiedzi, ten dopuszcza się nieposłuszeństwa i kłamstwa obłudnego, oraz najstraszniej-

szego świętokradztwa. Cóż z tego, że kapłan da rozgrzeszenie, skoro Bóg nad tającym grzechy nie może zatwierdzić słów kapłańskich. Spowiedź świętokradzka pociąga świętokradzką komunię. Zamilczenie grzechu na spowiedzi to okropna zbrodnia, tak okropna, że lepiej iść do piekła bez spowiedzi, aniżeli ze spowiedzią świętokradzką. Jeśliś, drogi czytelniku, miał nieszczęście kiedykolwiek w życiu zamilczyć grzech na spowiedzi, to nie zwlekaj, ale co rychlej staraj się naprawić wszystkie świętokradzkie spowiedzi. Nie odkładaj na później, na koniec swego życia — bo wówczas będzie miał moc nad tobą szatan.

Spowiedź dokładna, a zwłaszcza szczerą — to jedyny sposób pozbycia się grzechów. Najdłuższe modlitwy, najsurowsze posty nie odpuszczają człowiekowi grzechów. Jedynie przez szczerą spowiedź postanowił Bóg w wyrokach swoich odpuszczać grzechy. Dlatego upominam, przestrzegam i proszę: „nie wstydz się spowiadać z grzechów swoich”. (Syr. 4.31.)



Rekolekcje szkolne.

Rozkoszą i najcenniejszym klejnotem rodziców są dobre dzieci. Lecz dzieci nie rodzą się cnotliwe i bogobojne, jak również nie rodzą się złe i przewrotne, ale takie stają się dopiero przez wychowanie. Wychować zaś dzieci, znaczy prowadzić je do Chrystusa, znaczy, nauczyć je znać i kochać Boga. Uczyć dziecko znajomości i miłości Boga mają rodzice, szkoła i Kościół. W piękny sposób poucza Kościół obowiązek religijnego wychowania rodzicom, kiedy po chrzcie św. błogosławi matkę, kładąc do jej ręki świecę zapaloną i daje jej krzyż do ucałowania na znak, że to dziecko, które trzyma na swych rękach, będzie się starała oświecić światłem wiary i zaszczerpi w jego sercu miłość do Ukrzyżowanego Chrystusa.

Wychowuje dziecko szkoła i Kościół przez naukę religii i praktyki religijne.

Rokrocznie Kościół urządza dla dzieci rekolekcje wielkanocne. Aby dziecko mogło odnieść jaknajwiększą korzyść z rekolekcji, szkoła daje nadzór i przestrzega porządku rekolekcyjnego, a rodzice winni otoczyć wówczas dziecko wyjątkową troską, miłą rozmową religijną na temat rekolekcji i gorącą modlitwą.

Ojcowie i matki proszę was, abyście nie wkładali podczas rekolekcji żadnych obowiązków na dziecko, nie brali go do sklepów, poświęcili choć kilkanaście minut dziennie serdecznej rozmowie z dzieckiem, ułatwili mu dobrą spowiedź.

Rekolekcje to wielkie przeżycie duszy dziecka z Bogiem.

Rodzice! stwórzcie na te kilka dni dla swego dziecka wiele ciszy i spokoju w domu, aby nie miało rozrządzeń. Wypytujac się o treść nauk jakie będą słyszeć w kościele, wyjaśniajcie im i naprowadzajcie na główną jego wadę, aby postanowiło ze swej wady się poprawić. Przede wszystkim dużo się módlcie za swoje dziecko, aby świętokradzko nie odprawiło spowiedzi. Wszak sam Bóg was rodzice upomina, gdy mówi: „Masz syny i córki, ćwicz je od dzieciństwa ich”, to znaczy ucz ich rzeczy dobrych od zarania ich życia. Dzieci to wyjątkowi ulubieńcy Pana Jezusa, nadzieja rodziców, Kościoła i Polski. Niewinność waszych dzieci, zachęcenie ich do cnoty — to będzie moja troska kapłańska w czasie świętych ćwiczeń rekolekcyjnych.

Porządek rekolekcji szkolnych: Dzieci ze szkoły parami będą przychodzić przez pierwsze dwa dni do kościoła na 8,15 i po południu na na godz. 15. Trzeciego dnia Komunia św. o godz. 7.15.

Od kiedy istnieje spowiedź?

Często różni nieświadomieni religijnie ludzie mówią innym, że spowiedź została zaprowadzona przez księży, że dawniej ludzie wcale się nie spowiadali, lub spowiadali się inaczej. Co o tem sądzić? Rozważ sam drogi czytelniku.

Spowiedź jest wynalazkiem, ale nie księży, lecz Chrystusa Pana. P. Jezus w następujących słowach ustanowił Sakrament pokuty: „Weźmijcie Ducha Świętego; których odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a których zatrzymacie, są zatrzymane”. (Jan 20.22.) Temi słowy apostołom i ich następcom (biskupom i kapłanom) dał władzę odpuszczania lub zatrzymywania grzechów. Apostołowie i ich następcy korzystali z tej władzy i do dziś dnia wiernym odpuszczają grzechy. Na świadectwo prawdziwie przytoczę choć kilka świadectw historycznych.

Pismo święte Nowego Testamentu mówi nam, że apostołowie

odpuszczali grzechy przez spowiedź.

Uczeń św. Pawła, św. Klemens pisze, „że lepiej jest wyznać grzechy i winy, niżeli zatwardzać serce”.

Święty Barnaba, uczeń apostołowski powiada: „Wyznanie grzechów jest drogą do zbawienia.”

Uczony Tertulian z II wieku w księdze Exomologesis opisuje dokładnie spowiedź i ostrzega, aby nie zatajono grzechów, co bardziej jeszcze powiększa winę. Wielu ludzi odkłada od dnia do dnia wyznanie grzechów, troskliwsi będąc o swój honor, aniżeli o zbawienie.

Wielki filozof Orygenes z III wieku pisze obszerny traktat o spowiedzi, w którym wyraża się, że wyznanie przed kapłanem pańskim swych grzechów jest sposobem ich odpuszczenia.

Święty Cyprian także z III wieku w księdze „O grzechach” pisze: „Niech każdy wyzna grzechy swoje, dopóki mu życie sprzyja i otrzymane rozgrzeszenie od kapłana przyjemne być może Bogu.”

Święty Bazyli z IV wieku w kwestii 229 pisze: „Trzeba koniecznie wyznać grzechy przed tymi, których szacunek tajemnic boskich jest powierzony”.

Święty Ambroży w kazaniu podczas wielkiego postu, w Mediolanie tak się odezwał: „Oto przyszedł czas, kiedy grzechy swoje wyznajecie przed Bogiem i kapłanami, a postami i modlitwą, łzami i jałmużną, winy swoje zgładzić powinniście. Czemu grzesznik rumieni się wyznać grzechy swoje, które Bogu są wiadome? Wyznanie grzechów, wyzwala od śmierci, otwiera raj i wzbudza nadzieje zbawienia”.

Niechaj tych kilka wyjątków przytoczonych z pierwszych wieków Kościoła uświadomi nas, że spowiedź jak tak stara, jak stary jest Kościół.

Poszanowanie krzyża.

W Tonking stawiano przed sobą 5 chłopców katolickich. Na znak, że nie mają nic wspólnego z wiarą mieli podeptać krzyż.

— Dlaczego mamy deptać Tego, który nam żadnej krzywdy nie uczynił?

— W takim razie musicie ponieść śmierć.

— Chętnie pójdziemy do nieba, zgadzamy się cierpieć dla Chrystusa, który za nas cierpiał i umarł.